

Oddajemy się Niemcom do końca

21 marca 2025

Koalicja 13 Grudnia przyjęła uchwałę popierającą rezolucję PE o Tarczy Wschód. Co to znaczy? Polska popiera nie wspólną obronę Europy – koncepcja ta dopiero raczkuje – ale budowę scentralizowanego, militarnego superpaństwa – IV Rzeszy zwanej Unią Europejską.



Nie wystarczyła Donaldowi Tuskowi i Koalicji 13 Grudnia rezolucja w Parlamencie Europejskim o budowie własnej struktury bezpieczeństwa pn. Tarcza Wschód pod nadzorem Komisji Europejskiej, autonomicznej w stosunku do NATO i USA. Co dla naszej części Europy oznacza to, że oddajemy dowództwo nad polskim wojskiem niemieckim generałom.

Wczoraj Koalicja przyjęło w Sejmie uchwałę popierającą powyższą rezolucję. Chociaż to tylko uchwała, to pamiętajmy, że w demokracji walczącej jest ona ważniejsza od konstytucji i obowiązującego prawa. Przeciwno głosowały PiS i Konfederacja. Na razie jednak te partie są w mniejszości.

Nie miejmy wątpliwości, Niemcy wykorzystają ten polski prezent. Polska popiera bowiem nie wspólną obronę Europy poprzez rozbudowę potencjałów obronnych poszczególnych państw

– koncepcja ta dopiero raczkuje – ale budowę scentralizowanego, militarne go superpaństwa pod wodzą Niemiec.

We wtorek zmienili własną Konstytucję głosami CDU/CSU i SPD, przy poparciu Zielonych (za 100 mld na klimat). Dług, jaki będą mogli przeznaczyć na budowę Bundeswery przekroczy 500 mld euro (w ramach NATO dopiero w 2024 roku osiągnęli poziom 2% – 90 mld).

Musimy odbudować nasze zdolności obronne, częściowo od podstaw, wykorzystując opartą na technologii strategię obrony i zamówień, zautomatyzowane systemy, autonomiczny europejski nadzór satelitarny, uzbrojone drony i wiele nowoczesnych systemów obronnych, a przede wszystkim niezawodne i przewidywalne zamówienia, które powinny trafiać do europejskich producentów, kiedy tylko jest to możliwe – powiedział Friedrich Merz, kandydat na kanclerza Niemiec z CDU, łamiąc przy okazji własne zapowiedzi z kampanii wyborczej o niezwiększaniu deficytu budżetowego.

Jak zatem widzimy, przyszły kanclerz nie ma cienia wątpliwości co do budowy autonomicznej siły militarnej, autonomicznej w stosunku do USA. Już nie mówi o współpracy transatlantyckiej, ale rozwija swoją koncepcję i koncepcję swojego poprzednika, starą niemiecką koncepcję panowania nad Europą.

Doliczmy do tego wspólny europejski dług na obronność, jaki za chwilę wyprodukuje Komisja Europejska dla budowy niemieckiego i francuskiego potencjału militarne go. Niemiecki przemysł zbrojeniowy i niemiecka armia będą za kilka lat najsilniejsze w Europie z podatków wyciśniętych z państw członkowskich Unii Europejskiej.

Autorstwo: Bartosz Jasiński

Zdjęcie: [7th Army Training Command](#) (CC 2.0)

Źródło: [ABCNiepodleglosc.pl](#)